

Sygn. akt V AGo 32/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie:	SA Lucjan Modrzyk SA Tomasz Pidzik (spr.)
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) w O. (Stany Zjednoczone Ameryki)

przy udziale Firmy Handlowo-Uslugowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o nadanie klauzuli wykonalności zagranicznemu wyrokowi sądu polubownego

### **postanawia:**

1. nadać klauzulę wykonalności przeciwko dłużnikowi Firmie Handlowo-Uslugowej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wyrokowi (...) Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego w P. z dnia 22 sierpnia 2018 r., (...) numer 21370/(...) w zakresie punktu IV.350.tiret.4 (strona 94 tegoż wyroku), zobowiązując komornika do przeliczenia kwoty opiewającej na świadczenie pieniężne w walucie obcej na walutę polską według średniego kursu waluty obcej ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski na dzień sporządzenia planu podziału, a jeżeli planu podziału nie sporządza się – na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi;

2. oddalić wniosek w pozostałej części;

3. zasądzić od dłużnika na rzecz wierzyciela kwotę 437 (czteryście trzydzieści siedem) złotych tytułem kosztów postępowania klauzulowego.

SSA Tomasz Pidzik SSA Jadwiga Galas SSA Lucjan Modrzyk

Sygn. akt V AGo 32/18

## UZASADNIENIE

(...) w O. (Stany Zjednoczone Ameryki) wniósł o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi (...) Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego w P. z dnia 22 sierpnia 2018 r., (...) nr 21370/(...) przeciwko dłużnikowi Firmie Handlowo – Uslugowej (...) sp. z o.o. w C., zobowiązanie komornika do przeliczenia kwot opiewających świadczenie pieniężne

w walutach obcych na walutę polską oraz o zasądzenie kosztów procesu. Nadto w uzasadnieniu wniosku wierzyciel wniósł o ustalenie w postanowieniu o stwierdzeniu wykonalności terminów i kwot od których naliczone mają być odsetki za opóźnienie w zapłacie, gdyż według treści wyroku Trybunał zasądził na rzecz wierzyciela polskie odsetki ustawowe liczone poczynając od 91 dnia od terminu wymagalności poszczególnych faktur. Trybunał w sentencji orzeczenia nie wymienił terminów kwot od których naliczone mają być odsetki, jednakże w treści orzeczenia wskazał, że podstawą ustalenia wysokości odsetek jest pismo powodów z dnia 3 listopada 2016 r. tj. ustosunkowanie się powodów do odpowiedzi na pozew. Wierzyciel podnosił, iż z treści tego pisma wprost wynika termin wymagalności roszczeń wierzyciela w odniesieniu do każdej z faktur, co stanowi podstawę roszczenia w zakresie żądania odsetek ustawowych. Dłużnik firma Handlowo – Usługowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest zobowiązany bowiem zapłacić wierzycielowi (...) i (...) kwotę 240.789,33 USD wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 91 dnia następującego po dacie wymagalności każdej z faktur.

Dłużnik Firma Handlowo – Usługowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wносиła o oddalenie wniosku domagając się przedłożenia oryginału wraz z zapisem na Sąd polubowny.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

wniosek wierzyciela jest częściowo zasadny.

Strony zawarły umowę dystrybucyjną w dniu 23 kwietnia 2013 r. w której w art. 20 zawarto zapis na Sąd polubowny. Umowa ta została zawarta poprzez wymianę oświadczeń woli w formie dokumentowej i przesłanie treści umowy z własnoręcznymi podpisami reprezentantów stron w formie pliku graficznego – pdf. Skuteczność zapisu na Sąd polubowny nie była przez strony kwestionowana w toku postępowania przed sądem arbitrażowym w sprawie (...) 21370/(...). Dłużnik nadto sam powoływał się na tenże zapis wnosząc przed Sąd Arbitrażowy (...) pozew przeciwko wierzycielowi w sprawie (...) 22618/(...) powołując się na ten zapis w sprawie samodzielnie wytoczonej przeciwko wierzycielowi (umowa k. 48-56 i 259 – 270 oraz wyrok Sądu Polubownego z akt sprawy V Ago 1/19 Sądu Apelacyjnego w Katowicach k. 138 – 208 tychże akt).

Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2018 r. Trybunał Arbitrażowy Sądu Arbitrażowego (...) w P., działając w oparciu o zapis na ten Sąd wynikający z umowy dystrybucyjnej zawartej między stronami w dniu 23 kwietnia 2013 r., wydał w dniu 22 sierpnia 2018 r. wyrok zasądający od dłużnika na rzecz wierzyciela kwotę 240.789,33 USD wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 91 dnia po dacie wymagalności każdej z faktur (wyrok k. 108-178 akt).

Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 września 2012 r., V CSK 323/11, w świetle którego jeżeli w postępowaniu przed zagranicznym sądem polubownym uczestnik nie zakwestionował jego właściwości i podjął obronę merytoryczną, nie może w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego skutecznie powołać się na nieistnienie lub nieważność zapisu (OSNC 2013/4/52). W uzasadnieniu powyższego postanowienia stwierdził Sąd Najwyższy odnosząc się do Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w Nowym Jorku w dniu 10 czerwca 1958 r. (Dz. U. Nr 9, poz. 41), że przepis art. II ust. 2 jest bardziej liberalny, pozwalający również na uzgodnienie klauzuli arbitrażowej drogą elektroniczną, nawet bez podpisów stron. Jest to jednocześnie przepis podstawowy, decydujący o dopuszczalnej formie umowy, natomiast wymagania związane z przedstawieniem umowy arbitrażowej zamieszczone w art. IV ust. 1 należy rozpatrywać przy uwzględnieniu tego, w jakiej formie umowa ta mogła być zawarta. W konsekwencji art. IV ma charakter pochodny i przez to nie może pozbawiać racjonalności unormowania określonego w art. II konwencji. Podkreślił Sąd Najwyższy, że sąd drugiej instancji w rzeczonyj sprawie odwołał się do restryktywnego art. IV konwencji, nie analizując formy zapisu przewidzianej w art. II i nie określając relacji między tymi przepisami. Stwierdzając natomiast, że nieistnienia zapisu na sąd polubowny nie sanuje samo wzięcie udziału przez uczestnika w postępowaniu przed sądem arbitrażowym, gdyż takiego skutku nie przewidują obowiązujące przepisy, dotknął bardzo istotnego, precedensowego zagadnienia prawnego, w rozpoznawanej sprawie bowiem jest bezsporne, że w postępowaniu przed Sądem Arbitrażowym (...) strony potwierdziły jego właściwość, a uczestnik podjął merytoryczną obronę i nie kwestionował wydanego wyroku. Odpowiadając w konsekwencji na pytanie, czy

uczestnik może wówczas powoływać się skutecznie na nieistnienie lub nieważność zapisu w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego w Polsce, Sąd Najwyższy wskazał że w takiej sytuacji dłużnik nie może w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego skutecznie powołać się na nieistnienie lub nieważność zapisu.

Konwencja nowojorska nie przewiduje takiej prekluzji, nie przewiduje też właściwości sądu polubownego przy braku umowy na arbitraż, natomiast w doktrynie zagranicznej silnie jest reprezentowane stanowisko, że strona która wdała się w merytoryczny spór przed sądem polubownym, nie podnosząc braku właściwości tego sądu (np. z bezskuteczności zapisu), traci ten zarzut w postępowaniu o uznanie lub stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu polubownego przed sądem krajowym. Podkreśla się, że istotą konwencji nowojorskiej jest nakaz postępowania stron w zgodzie z zasadami dobrej wiary i dobrymi obyczajami, a więc i zakaz działania wbrew tym zasadom. Ta wykładnia uniemożliwia działania nielojalne wobec współuczestników oraz sądu polubownego, powodujące zbędne koszty i marnotrawstwo czasu. Nie występuje przy tym obawa, że ograniczone zostaną procesowe prawa strony, ponieważ o zapisie decyduje ona autonomicznie. W konsekwencji, stwierdzenie czy wierzyciel złożył u mowę arbitrażową lub jej odpis w formie wymaganej przez art. IV Konwencji nowojorskiej w rozpoznawanej sprawie jest bez znaczenia z uwagi na stanowisko stron w postępowaniu przed sądem polubownym, a w szczególności stanowisko dłużnej Spółki, która wdała się w spór.

Także w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2015 r. (V CSK 672/13) Sąd Najwyższy wskazał, że brzmienie art. II ust. 2 Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w Nowym Jorku w dniu 10 czerwca 1958 r. (Dz. U. Nr 9, poz. 41) przemawia za liberalnym rozumieniem pojęcia „umowy pisemnej” jako wymogu skuteczności zapisu na sąd arbitrażowy i nakazuje przyjęcie, że strony mają swobodę co do wyboru formy umowy, w której poddają się właściwości sądu arbitrażowego. Możliwe jest zatem zawarcie takiej umowy także przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, np. przez wymianę faksów lub oświadczeń drogą elektroniczną. Wykładnia art. 4 Konwencji nowojorskiej nie może bowiem ograniczać się wyłącznie do wykładni językowej przepisu, zmierzającej do istotnego uchybienia, które w konsekwencji spowoduje zbyt restrykcyjne rozumienie tego przepisu. Wykładnia art. IV Konwencji nowojorskiej musi uwzględniać jego funkcjonalny związek z art. II Konwencji, który określa wymogi umowy obejmującej zapis na sąd arbitrażowy. Art. II ust. 2 Konwencji nowojorskiej nakazuje, aby za umowę pisemną w rozumieniu art. I ust. 1 tej Konwencji uznawać zarówno klauzulę arbitrażową zawartą w kontrakcie, jak i kompromis w postaci np. wymiany listów lub telegramów. Jest poza sporem, że w art. II ust. 2 Konwencji nowojorskiej została zawarta autonomiczna regulacja umowy o arbitraż, w doktrynie i judykaturze przyjmuje się powszechnie, że brzmienie art. II ust. 2 Konwencji nowojorskiej przemawia za liberalnym rozumieniem pojęcia „umowy pisemnej”, jako wymogu skuteczności zapisu na sąd arbitrażowy i nakazuje przyjęcie, że strony mają swobodę, co do wyboru formy umowy, w której poddają się właściwości sądu arbitrażowego. Możliwe jest zatem zawarcie takiej umowy także przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, np. przez wymianę faksów lub oświadczeń drogą elektroniczną. W ślad za tym w doktrynie prezentowany jest zasadnie pogląd, że wnioskodawca spełnia wymóg złożenia umowy w oryginale, jeżeli składa dokument, który stanowi dowód zawarcia konkretnej umowy, niezależnie od jego formy. Jest zatem oczywiste, że dla dokonania oceny, czy wnioskodawca złożył wymagany dokument dotyczący umowy zawierającej zapis na sąd arbitrażowy, konieczne było ustalenie czy forma tego dokumentu jest zgodna ze sposobem zawarcia umowy. Jej forma pisemna nie wyklucza bowiem, że uczestnik postępowania przesłał np. za pomocą faksu podpisany przez siebie tekst umowy, a na nim wnioskodawca umieścił swój podpis.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawione w sprawie dokumenty, a w szczególności brak egzemplarza umowy w oryginale bądź w uwierzytelnionej kserokopii, na co wskazywał wierzyciel we wniosku nie mógł skutecznie stanowić podstawy do zwrotu wniosku bądź jego oddalenia, jak to podnosił dłużnik, skoro wierzyciel wykazał wymianę oświadczeń woli w formie dokumentowej i przesłanie treści umowy z własnoręcznymi podpisami reprezentantów stron w formie pliku graficznego – pdf. Nadto nie jest sporny między stronami fakt wdania się przez dłużnika w spór przed sądem polubownym.

Jedynie uzupełniająco wskazać należy, że w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 września 2012 r., V CSK 323/11, Sąd Najwyższy słusznie zwrócił uwagę, że zachowanie pozwanego przemilczającego podstawy braku właściwości

arbitrażu po to, aby ewentualnie zaatakować niekorzystny wyrok, naruszałoby zasady dobrej wiary. Jednakże nawet nie odwołując się do art. 5 k.c., można wskazać ważne celowościowe i systemowe przesłanki uzasadniające przyjęcie prekluzji niezgłoszonego przy wdaniu się w spór zarzutu braku umowy o arbitraż. Kontrargument merytoryczny oparty na większym ciężarze gatunkowym wady polegającej na braku umowy o arbitraż niż na przekroczeniu jej granic nie przekonuje, ponieważ - co również zaznaczył Sąd Najwyższy - w obu wypadkach decyzja procesowa strony pozwanej sprowadza analogiczne skutki mieszczące się w zakresie jej autonomii. Nie ulega zaś kwestii, że arbitraż nie może być „postępowaniem na próbę.” Natomiast w wyjątkowych wypadkach, gdyby wciągnięcie pozwanego w spór arbitrażowy opierało się np. na świadomym podstępym wykorzystaniu jego braku orientacji w regulacji prawnej arbitrażu, to on mógłby powołać się na nadużycie prawa ze strony powoda podnoszącego prekluzję zarzutu.

Odnosząc się do kwestii istnienia przyczyn do odmowy wykonania orzeczenia należy wskazać za stanowiskiem doktryny, iż przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w tym oczywiście art. 1215 k.p.c., w praktyce mogą mieć zastosowanie tylko w stosunku do państw, które nie są stronami konwencji nowojorskiej z 1958 r. Polska do tej konwencji przystąpiła. Na podstawie art. III konwencji Polska jest zobowiązana uznać orzeczenie arbitrażowe za wiążące i wykonać je w trybie przepisany przez prawo krajowe, przy czym uznanie lub wykonanie nie może być uzależnione ani od spełnienia warunków istotnie uciążliwszych, ani od poniesienia należności sądowych lub opłat istotnie wyższych niż wymagane dla uznania lub wykonania krajowych orzeczeń arbitrażowych. Artykuł IV konwencji przewiduje wymagania formalne dla uzyskania uznania i wykonalności. Jeśli chodzi o tryb uznania lub wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego, konwencja odsyła do prawa wewnętrznego państwa, w którym dochodzi się uznania i wykonania (czyli odpowiednio do art. 1215 k.p.c.). Przedmiotem rozprawy przed sądem polskim jest ustalenie, czy istnieją przesłanki do odmowy uznania lub wykonania orzeczenia, o którym mowa w art. V konwencji. Ponieważ w konwencji uregulowano w sposób wyczerpujący sprawę przesłanek uznania i wykonania, właściwy sąd polski nie może sięgać do art. 1215 § 2 k.p.c. Jak jednak już wskazano, przesłanki z obu tych przepisów są obecnie bardzo do siebie zbliżone.

Podnosząc powyższe należy wskazać, że nie zachodziły w sprawie niniejszej przyczyny odmowy wykonania orzeczenia, o których mowa w art. V Konwencji. Przepis art. V ust. 1 Konwencji stanowi, że na wniosek strony, przeciwko której orzeczenie jest skierowane, nastąpi odmowa uznania i wykonania orzeczenia tylko wówczas, jeżeli strona ta dostarczy właściwej władzy, do której skierowane jest żądanie uznania i wykonania, dowodów: a) że stronom wspomnianej w art. II umowy – według prawa odnoszącego się do nich – brak było zdolności albo, że wspomniana umowa jest nieważna według prawa, którego strony umowę tę poddały, a w razie braku wzmianki w tym względzie - według prawa kraju, w którym orzeczenie zostało wydane, lub b) że strona przeciwko której orzeczenie jest skierowane, nie była należycie powiadomiona o wyznaczeniu arbitra lub o procedurze arbitrażowej albo że z innego powodu nie mogła przedstawić swojej sprawy, lub c) że orzeczenie odnosi się do sposobu nie wymienionego w kompromisie lub nie podpadającego pod zakres kontroli arbitrażowej, jeżeli jednak rozstrzygnięcie spraw, które zostały poddane arbitrażowi, da się oddzielić od rozstrzygnięcia spraw nie poddanych arbitrażowi, to ta część orzeczenia, która zawiera rozstrzygnięcie spraw poddanych arbitrażowi, może zostać uznana i wykonana, lub d) że bądź to skład sądu arbitrażowego, bądź też procedura arbitrażowa nie były zgodne z umową stron, lub – w razie braku takiej umowy – że nie były zgodne z prawem kraju, w którym odbył się arbitraż, lub e) że orzeczenie nie stało się jeszcze dla stron wiążące albo że właściwa władza kraju, w którym lub według praw którego orzeczenie zostało wydane, uchyliła je lub wstrzymała jego wykonalność.

Dłużnik nie wskazał żadnej spośród okoliczności wymienionych w art. V ust. 1 Konwencji, mogących stanowić przyczynę oddalenia wniosku o stwierdzenie wykonalności zagranicznego wyroku sądu polubownego.

Zgodnie z art. V ust. 2 Konwencji, odmowa uznania i wykonania orzeczenia arbitrażowego może nastąpić również wtedy, gdy właściwa władza kraju, w którym postawiono żądanie uznania i wykonania stwierdzi: a) że dług prawa tego kraju przedmiot sporu nie może być rozstrzygany w drodze arbitrażu, lub b) że uznanie lub wykonanie orzeczenia byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym tego kraju.

W odniesieniu do klauzuli porządku publicznego (art. V ust. 1 lit. b Konwencji) w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że zastosowanie znajdują poglądy judykatury dotyczące podstawowych zasad porządku prawnego, o

których stanowi przepis art. 1214 § 3 pkt 2 k.p.c. Innymi słowy, chodzi o zasady wynikające z Konstytucji oraz zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa, których naruszenie jest nie do pogodzenia z samą koncepcją określonej instytucji prawnej w Polsce, nie zaś jedynie z poszczególnymi przepisami regulującymi tę samą instytucję w państwie pochodzenia orzeczenia arbitrażowego i Polsce, jako państwie wykonania tego orzeczenia, co skutkuje przyjęciem że w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia arbitrażowego nie jest dopuszczalna jego merytoryczna kontrola (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2006 r., I CSK 18/06).

Argumentacja dłużnika, uzasadniająca jego zdaniem oddalenie wniosku, sprowadzała się do kwestionowania istnienia zapisu na sąd polubowny, okazała się nieuzasadniona; o czym była już mowa.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny wobec braku przyczyn odmowy uznania stwierdzenia wykonalności, o których mowa w art. V Konwencji, uwzględnił wniosek o stwierdzenie wykonalności zagranicznego orzeczenia arbitrażowego w zakresie punktu IV.350.tiret.4 9strona 94 tegoż wyroku), orzekając na podstawie art. III Konwencji. Wskazany przepis stanowi, że każde z Umawiających się Państw – zgodnie z warunkami ustalonymi w artykułach następujących – uznaje orzeczenia arbitrażowe za wiążące i wykona je zgodnie z regułami procedury obowiązującej na obszarze, na którym dochodzi się praw z orzeczenia. Uznanie lub wykonanie orzeczeń arbitrażowych, do których odnosi się niniejsza Konwencja nie będzie uzależnione od spełniania warunków istotnie uciążliwszych ani od poniesienia należności sądowych lub opłat istotnie wyższych, niż wymagane dla uznania lub wykonania krajowych orzeczeń arbitrażowych. Stosownie do art. 783 § 1 zdanie drugie k.p.c. należało zobowiązać komornika do przeliczenia świadczenia pieniężnego w walucie obcej na kwotę w walucie polskiej według średniego kursu waluty obcej ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski na dzień sporządzenia planu podziału, a jeżeli planu podziału nie sporządza się – na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi.

Wniosek wierzyciela podlegał oddaleniu w zakresie w jakim wniesiono o ustalenie w postanowieniu o stwierdzeniu wykonalności terminów i kwot od których naliczone mają być odsetki za opóźnienie w zapłacie skoro bowiem w sentencji orzeczenia Sąd arbitrażowy nie wymienił terminów kwot od których naliczone mają być odsetki to nie mamy do czynienia z orzeczeniem któremu można nadać klauzulę wykonalności.

O kosztach postępowania klauzulowego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. na które złożyły się opłata od wniosku w kwocie 300 zł i koszty zastępstwa procesowego tj. wynagrodzenie jednego radcy prawnego wraz z opłatą skarbową 137 zł.

SSA Tomasz Pidzik SSA Jadwiga Galas SSA Lucjan Modrzyk